

# Prawy Sektor do armii?

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 4 kwietnia 2015

**Władze Ukrainy usiłują wcielić oddziały bojowe utworzone przez nacjonalistyczny Prawy Sektor do regularnych sił zbrojnych. Szczegóły tego procesu są przedmiotem ostrego sporu.**



Od kilku tygodni pojawiają się informacje o wysiłkach władz Ukrainy, by wcielić oddziały bojowe utworzone przez nacjonalistyczny Prawy Sektor do regularnych sił zbrojnych lub Gwardii Narodowej. Obecnie wchodzi one w skład nieformalnego Ochotniczego Korpusu Ukraińskiego (DUK), grupującego do 10 tysięcy bojowników. Władze żądają, by jednostki Prawego Sektora weszły do oficjalnych struktur lub rozformowały się i opuściły rejon działań wojskowych na wschodzie Ukrainy.

Proces przekształceń jednostek ochotniczych w oddziały regularne ma szerszy wymiar. W konflikcie z separatystami uczestniczy bowiem wiele batalionów wywodzących się nie tylko z Prawego Sektora. Najwięcej z nich to jednostki utworzone i finansowane przez ukraińskich oligarchów. Najbardziej znane podlegają niedawno zdymisjonowanemu gubernatorowi obwodu dnipropietrowskiego, Igorowi Kołomojskiemu. Przy okazji konfliktu z Kołomojskim prezydent Petro Poroszenko powiedział, że nie pozwoli żadnemu z oligarchów utrzymywać prywatnych, kieszonkowych armii. Członków jednej ze swych jednostek Kołomojski użył w sporze o kontrolę nad koncernem Ukrnafta.

Kilka dni temu, 1 kwietnia lider Prawego Sektora, Dmytro Jarosz ogłosił gotowość przekształcenia jednostek ochotniczych w brygadę szturmową Sił Zbrojnych Ukrainy (WSU). Według niego, ochotników wystarczy, by utworzyć cztery bataliony szturmowe i jeden dywersyjno-rozpoznawczy. Brygada miałaby zachować jednak dużą

niezależność, na co nie zgadzają się władze.

Wcześniej doradca ministra spraw wewnętrznych Anton Gieraszczenko poinformował, że prezydent Petro Poroszenko zaproponował Jaroszowi objęcie ważnej funkcji w Ministerstwie Obrony. – *Chętnie utworzyłbym z Jaroszem Ochotniczy związek obrony Ukrainy. Moglibyśmy wzorować się na Estonii, Finlandii czy Szwajcarii* – powiedział Gieraszczenko.

Wczoraj doradca Poroszenki, Jurij Biriukow sprecyzował, że ochotnicy z Prawego Sektora wejdą w skład 79. Brygady aeromobilnej Wojsk Lądowych WSU. Mają zostać żołnierzami kontraktowymi. Jednostka będzie składać się z pododdziałów bojowych i rezerwowych. Według wcześniejszych wypowiedzi Jarosza, brygada miałyby zajmować pozycje w rejonie portu lotniczego w Doniecku, Artiemowska, Wołnowachy i Szirokino.

Z kolei według ośrodka informacyjnego Prawego Sektora, do nowej jednostki przejdzie tylko część bojowników. I nie będzie to 79. Brygada. Rada Najwyższa Ukrainy miałyby przyjąć specjalną ustawę *O szczególnym statusie DUK*. Na jej podstawie ma powstać wspomniany przez Gieraszczenkę *Związek obrony Ukrainy* – niezależna formacja zbrojna wzorowana na rozwiązaniu zastosowanym wcześniej w Estonii.

Prawdopodobnie będzie ona podporządkowana Sztabowi Generalnemu, ale to temat do dalszej dyskusji.